

Na wakacje – kierunek morze!

Wiele osób, udając się na długo oczekiwaną wakacje, wyjeżdża nad polskie morze. Niektórzy wybierają miejsca znane od lat, inni wolą doświadczać za każdym razem czegoś nowego. Przed urlopem zastanawiałem się, czy i w jaki sposób mogę wykorzystać zdjęcia lotnicze w wyborze miejsca odpoczynku. Postanowiłem przeanalizować miejscowość znaną, choć nienależącą do polskiej czołówki nadmorskich kurortów, w której dotąd nie byłem. Przedstawiony obok kadr złożony został z kilku zdjęć wykonanych w drugiej połowie kwietnia 2013 roku przez MGGP Aero. Celowo nie podam nazwy prezentowanej miejscowości, aby zachęcić tych, którzy nie znają tego miejsca, a zechcą poznać po niniejszym opisie, do odrobiny wysiłku. Zapraszam nad morze!

Jasna wstęga przecinająca ukośnie zdjęcie to właściwie plaża. Jej średnią szerokość – poprzez porównanie z widocznymi drogami – możemy oszacować na kilkanaście metrów. Przyjrzyjmy się dokładnie ilustracji i spróbujmy odpowiedzieć na pytanie, jaki to typ wybrzeża. Zwróćmy uwagę na ciemniejszy, wąski pas ciągnący się równoległe po południowej stronie plaży. Najlepiej widoczny jest w środkowej jej części, gdzie wyraźnie stanowi granicę między jasnym fototonem piasku a szaro-zieloną barwą niskiej roślinności porastającej dalszą część wybrzeża [A]. Wspomniany pas to obserwowane fragmenty skał znajdujących się u podnóża klifu, które dodatkowo są w jego cieniu. Drewniane ostrogi palowe [B] białe prostopadle do plaży w głąb morza oraz opaski z gwiazdobłków [C] zabezpieczają plażę

i brzeg przed erozyjną działalnością morza (abrazją).

Na zdjęciach wyraźnie widoczne są również niektóre strefy hydrodynamiczne związane z falowaniem. Widzimy strefę łamania fali, w której pojawiają się grzybowce (jasne obiekty na zdjęciu, wyróżniające się spośród otaczającej wody) [D]. Gdy pojawiają się one na otwartym morzu wciąż w tym samym miejscu, możemy wnioskować o znajdującej się tam płyčynie. Kolejna jest strefa przyboju, w której pojawiają się charakterystyczne fale translacyjne (rozchodzące się w kierunku plaży) [E]. I wreszcie strefa zmywu. Kiedy przybój uderza w stok plaży, wyrzuca na nią płaską warstwę wody zmywu wstępującego. Warstwa ta swoim zasięgiem wyznacza granicę ostatniej, czwartej strefy transformacji fali (północna część plaży, wyraźnie ciemniejsza od pozostałej – mokry piasek) [F]. Kierunek fal pomoże nam ustalić, skąd wieje wiatr. Fale na otwartym morzu widoczne są jako zmarszczki [G]. Układają się równoległe do siebie i na tej podstawie możemy wnioskować, że wiało z północnego zachodu.

A teraz zapraszam na krótki spacer plażą w kierunku wschodnim. Po lewej stronie mijamy wspomniane wcześniej betonowe umocnienia, o które rozbijają się fale – tutaj kąpiel nie jest wskazana. Dalej przechodzimy najszerszym fragmentem plaży. Pale ograniczają w tym miejscu dostęp do otwartego morza, czego efektem jest zmniejszenie falowania i spłylenie powstałego w ten sposób basenu [H]. Kontynuując nasz spacer, natrafiamy na kilka małych stojących na brzegu kutrów rybackich (widocznych jako małe podłużne

obiekty o zbliżonej wielkości, dziobem skierowane w stronę lądu) [I]. Jesteśmy na terenie dosyć nietypowej przystani rybackiej, gdyż nie znajdziemy tutaj infrastruktury służącej do cumowania łodzi czy kutra. W zamian mamy dalsze wyciągowe (grube stalowe liny), dzięki którym kutry zostały wyciągnięte z wody morskiej na plażę. Wczesnym rankiem warto przyjść w to miejsce i kupić świeżego śledzia, dorsza czy flądre prosto z kutra. Wieczorem, przy zachodzie słońca, miejsce to będzie stanowiło piękne tło do wakacyjnych fotografii.

Dalej mijamy niebieski obiekt o owalnym kształcie, znajdujący się tuż obok klifu [J]. Jest to zjeżdżalnia, z której wielką radość czerpią w sezonie najmłodszy turyści. Tuż obok niej znajduje się obiekt barwy zielonej [K]. Czy pamiętamy z czerwcowej lekcji fotointerpretacji, jak rozpoznać schody? Czy widzimy jeszcze jeden podobny obiekt na zdjęciu? Idźmy dalej. Po prawej stronie mijamy kolejne wejście na plażę, stosunkowo płaskie, rozcinające wydmy. Nasz spacer przerywa pas wody rozdzielający plażę. Szerokość tej rzeki, a właściwie kanału, oscyluje w granicach 4-5 metrów. Jaka jest głębokość, nie wiemy, natomiast nie pozostaniemy tu długo, gdyż czystość wody pozostawia wiele do życzenia [L] (zwróćmy uwagę na fototon wody morskiej tuż przy ujściu wspomnianego kanału – czy chcielibyśmy się tutaj wykąpać?).

Nie będziemy próbowali forsować rzeki, dlatego wrócimy do ostatniego zejścia na plażę i udamy się do centrum. Teraz ścieżka wiedzie przez sosnowy las, jej przebieg widzimy na zdjęciu (przyjrzyjmy się koronom drzew i wskaźmy na fotoszki-

tu te, które jeszcze nie miały liści) [M]. Następnie przechodzimy alejką, wzdłuż której zlokalizowanych jest wiele małych, kolorowych obiektów [N]. To najprawdopodobniej jeden z głównych deptaków łączących południową część miejscowości z plażą (zejście obok zjeżdżalni). W tym miejscu z całą pewnością będziemy mieli okazję zaopatrzyć się w różnego rodzaju pamiątki, zjeść typową nadmorską przekąskę, jaką w ostatnich latach stał się kebab, czy kupić dzieciom lodę. Teraz przechodzimy przez główną drogę biegnącą przez naszą miejscowość (najszersza w porównaniu z pozostałymi oś komunikacyjna, o wyrównanym przebiegu) [O]. Naszym celem jest parking, gdzie zostawiliśmy samochód (na zdjęciu widzimy plac wyłożony najprawdopodobniej kostką w odcieniach koloru czerwonego, na którym dostrzegamy wiele małych, kolorowych obiektów) [P].

Teraz czas wybrać miejsce noclegu, a są z nami znajomi, z których każdy ma inne preferencje w tym zakresie. Nadmorskie miejscowości w Polsce w ostatnich dwudziestu latach bardzo rozwinęły się turystycznie. Analizując na zdjęciu układ przestrzenny naszego kurortu, łatwo zauważyć chaos i brak harmonii. Trudno oprzeć się wrażeniu, że rozwój nie był w pełni kontrolowany. Gdy jednak wpatrzymy się w obraz, niektóre obiekty będziemy w stanie pogrupować, np. pod względem wielkości, wzajemnego położenia czy koloru. W ten sposób najbliższej miejsca, w którym obecnie się znajdujemy, dostrzeżemy stosunkowo jednolitą grupę domków letniskowych (niewielkie obiekty o czerwonych, dwuspadowych dachach położone gęsto, blisko



siebie) [R]. Między nimi rosną drzewa, widoczne są również alejki. Wskażę jeszcze kilka innych miejsc, w których znajdują się podobne obiekty [R1, R2]. Zgadną Państwo, na podstawie jakich cech je rozpoznałem? Gdybyśmy jednak woleli zamieszkać w przyczepie kempingowej, znajdziemy stosowne miejsca. Na zdjęciu dostrzeżemy wiele małych, jasnych grup obiektów, większych od samochodów – to właśnie przyczepy, tam z całą pewnością rozstawimy nasz kemping [S].

Miłośnikom jeszcze bliższego kontaktu z naturą proponuję pole namiotowe. Największą popularnością cieszą się tego rodzaju obiekty znajdujące się w miejscach zadrzewionych (ochrona przed palącym słońcem) [T]. Gdybyśmy

wykonali zdjęcie tej samej miejscowości, ale w szczycie sezonu, najprawdopodobniej większość wolnych przestrzeni porośniętych trawą w okolicach większych i mniejszych budynków mieszczących sanitariaty byłaby zajęta przez małe obiekty, widoczne jako kolorowe punkty położone blisko siebie na zdjęciu. W tym momencie możemy wskazać prawdopodobne lokalizacje takich miejsc [U].

Dużą popularnością wśród wczasowiczów cieszą się kwatery prywatne. Większość domów przystosowana jest do obsługi ruchu turystycznego i oferuje miejsca noclegowe. Tym, którzy lubią spontaniczne wyjazdy „w ciemno” i nocleg w rozsądnej cenie, proponuję poszukać

go w południowej części miejscowości. Na zdjęciu widzimy równoległą siatkę ulic, obok których równomiernie rozmieszczono średniej wielkości obiekty – są to domy jednorodzinne, gdzie możemy znaleźć wolny pokój [V]. Chcąc spędzić urlop w najbardziej komfortowych warunkach, poszukajmy hotelu. Zwykle będzie to zwarty, stosunkowo duży obiekt, często z tarasem, w którego sąsiedztwie znajduje się parking. Wspomniane kryteria spełnia z całą pewnością budynek oznaczony literą [W]. Sklepy czy lokale gastronomiczne znajdziemy w bezpośrednim sąsiedztwie głównych ulic czy deptaków prowadzących w stronę plaży. Są to przeważnie niewielkie budynki tworzące zwartą zabudowę [X].

Ostatnim punktem dzisiejszej wycieczki będzie latarnia morska. W naszej miejscowości jej wieża ma wysokość przekraczającą 33 metry. Nie wskażę miejsca, ale podpowiem, że znajduje się w sąsiedztwie zespołu szkół (po czym rozpoznamy te obiekty?). Jako ciekawostkę dodam, że w tej miejscowości znajduje się również kryty stok narciarski oraz aquapark, w którym funkcjonuje odkryty basen z falą morską. Oba obiekty widoczne są na prezentowanym kadrze [Y, Z]. Jak pokazałem, zdjęcia lotnicze mogą być użyteczne przy planowaniu urlopu. Niestety, nawet najlepiej wykonane nie pozwalają poczuć bryzy czy usłyszeć szumu fal.

Sławomir Mleczko
MGPP Aero